

Sygn. akt: III AUa 1715/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Lucyna Guderska (spr.)

Sędziowie: SSA Maria Padarewska - Hajn

del. SSO Dorota Rzeźniowiecka.

Protokolant: sekr. sądowy Aleksandra Słota

po rozpoznaniu w dniu 4 września 2013 r. w Łodzi

sprawy **T. P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziałowi w Ł.**

o wysokość świadczenia,

na skutek apelacji wnioskodawczyni

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 4 października 2012 r., sygn. akt: VIII U 1475/12;

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1715/12

UZASADNIENIE

Decyzją z 21 marca 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w Ł. odmówił T. P. prawa do przeliczenia emerytury. W uzasadnieniu ZUS wskazał, że nie ma podstaw do doliczenia do stażu ubezpieczeniowego okresu zatrudnienia od 4 stycznia 1965 r. do 7 stycznia 1967 r. u E. J. w charakterze opiekunki z uwagi na fakt, że wymieniony pracodawca nie figuruje w ewidencji płatników składek ZUS. Jednocześnie organ rentowy poinformował, że okres zatrudnienia w (...) od 2 lutego 1968 r. do 18 sierpnia 1978 r. został uwzględniony do ustalenia wysokości świadczenia.

W odwołaniu od tej decyzji T. P. wniosła o jej zmianę i zaliczenie do stażu ubezpieczeniowego okresu od 1 kwietnia 1965 r. do 1 lipca 1967 r. w czasie którego była zatrudniona u E. J. jako niania do dziecka. Do odwołania wnioskodawczyni załączyła świadectwo pracy wystawione na jej prośbę przez E. W. w dniu 25 marca 2011 r. Wniosła także o przeliczenie jej emerytury z uwzględnieniem zarobków z okresu zatrudnienia od 2 lutego 1968 r. do 18 sierpnia 1978 r. w (...) Zakładach (...).

Zaskarżonym wyrokiem z 4 października 2012r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołanie.

Sąd (...) instancji ustalił, że T. P., urodzona (...), od 31 lipca 1998 r. pobierała rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy przyznaną na stałe. Ubiegając się o to świadczenie wnioskodawczyni nie wskazała okresu zatrudnienia u E. J. (W.) od 1 kwietnia 1965 r. do 1 lipca 1967 r.

Od 2 lutego 1968 r. do 19 sierpnia 1978 r. odwołująca była zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) Zakładach (...).

Decyzją z 8 grudnia 2009 r. na wniosek z 13 października 2009 r., ZUS przyznał wnioskodawczyni emeryturę od 12 listopada 2009 r., to jest od ukończenia wieku emerytalnego. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury, obliczonej zgodnie z art. 53 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z 10 lat kalendarzowych 1990-1999 ze wskaźnikiem wysokości podstawy wymiaru 35,91 % oraz kwotę bazową 2.578,26 zł. Do ustalenia wysokości emerytury uwzględniono 11 lat, 9 miesięcy i 5 dni okresów składkowych oraz 3 lata, 11 miesięcy i 2 dni okresów nieskładkowych ograniczonych do 1/3 okresów składkowych. Tak obliczona emerytura wyniosła 785,62 zł. Podstawę obliczenia emerytury, zgodnie z zasadami określonymi w art. 26 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, stanowiła kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego (178.326,32 zł). Emerytura stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia przez średnie dalsze trwanie życia dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę (247,30 miesięcy). Tak obliczona emerytura wyniosła 721,09 zł. Emerytura wnioskodawczyni ustalona jako 80 % emerytury obliczonej na podstawie art. 53 ustawy oraz 20 % emerytury obliczonej na podstawie art. 26 ustawy wyniosła 772,72 zł brutto.

Wnioskiem z 11 marca 2010 r. T. P. wniosła o przeliczenie emerytury przy uwzględnieniu zarobków z lat 1968-1978.

Decyzją z 21 maja 2010 r. ZUS odmówił wnioskodawczyni prawa do przeliczenia podstawy wymiaru emerytury, wskazując iż brak możliwości ustalenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru z 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku, wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, ponieważ wnioskodawczyni podlegała ubezpieczeniu jedynie przez 19 lat, tj. w latach: 1967-1975, 1978, 1990-1998.

Prawomocnym wyrokiem z 6 kwietnia 2011 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie VIII U 1630/10 oddalił odwołanie wnioskodawczyni od decyzji z 21 maja 2010 r. w zakresie żądania przeliczenia świadczenia z uwzględnieniem m.in. zarobków otrzymywanych w (...), oraz przekazał do rozpoznania organowi rentowemu wniosek odwołującej o zaliczenie do stażu pracy okresu zatrudnienia od 1 kwietnia 1965 r. do 1 lipca 1967 r.

Decyzją z 8 lutego 2011 r. ZUS dokonał przeliczenia emerytury wnioskodawczyni od 12 listopada 2009 r., korygując wysokość wskaźnika wysokości podstawy wymiaru w roku 1997. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru obliczony z 10 lat kalendarzowych 1990-1999 wyniósł 35,98 %. Emerytura wnioskodawczyni ustalona jako 80 % emerytury obliczonej na podstawie art. 53 ustawy oraz 20 % emerytury obliczonej na podstawie art. 26 ustawy wyniosła kwotę 772,98 zł brutto, od 1 kwietnia 2011 r. kwotę 808,69 zł brutto.

Wnioskiem z 16 stycznia 2012 r. T. P. wniosła o zaliczenie jej do stażu okresu pracy u E. J. od 1 kwietnia 1965 r. do 1 lipca 1967 r. oraz w Ł.Z.P.B. (...) od 2 lutego 1968 r. do 18 sierpnia 1978 r. w oparciu o załączone świadectwa pracy.

Wnioskodawczyni ukończyła szkołę podstawową w 1964 r. w A.. W latach 1973-1975 uczęszczała do Liceum (...). Naukę przerwała w 1975 r. kiedy urodził jej się syn.

W dokumencie nazwanym „świadectwo pracy” wystawionym w dniu 25 marca 2011 r. i opatrzonym podpisem E. W. zaświadczone, że mieszkając w Ł. przy ul. (...) E. W. (wcześniej E. J.) zatrudniała wnioskodawczynię jako nianię do swojej nowonarodzonej córki K. w okresie od 1 kwietnia 1965 r. do 1 lipca 1967 r. za wynagrodzeniem miesięcznym 500 zł plus posiłki w kwocie 300 zł miesięcznie. W dokumencie tym zaświadczone, że świadectwo pracy zostało wystawione na prośbę wnioskodawczyni.

E. W., zmarła (...), była pisarką, dziennikarką. E. O. mieszkała z mężem w Ł. przy ul. (...).

W latach 1965-1967 E. O. zatrudniała wnioskodawczynię do opieki nad córką K., która była wtedy niemowlęciem. Wnioskodawczyni wychodziła z córką E. O. na spacer, usypiała ją i karmiła.

Od 17 sierpnia 1967 r. do 31 grudnia 1967 r. wnioskodawczyni była zatrudniona w (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. na stanowisku gońca.

Sąd Okręgowy odmówił wiary zeznaniom wnioskodawczyni w zakresie wskazanego przez nią rozmiaru i rodzaju wykonywanych prac u E. O. wskazując, że zeznania te pozostają w sprzeczności z twierdzeniami świadków i nie zostały poparte żadnymi innymi wiarygodnymi dowodami. Sąd podniósł, że z zeznań świadków wynika, że odwołująca w latach 1965-1967 pracowała u E. J. wyłącznie jako niania, co zresztą pozostaje w zgodzie z treścią „świadczenia pracy” z 25 marca 2011 r. Świadkowie w swoich zeznaniach podkreślili, że nie wiedzieli wnioskodawczyni przy innych pracach, czasem tylko miała ona pomóc E. O. przy przygotowaniu obiadu, składała także pieluchy i ubranka dziecka. Zgodnie zeznali także, że widzieli wnioskodawczynię u E. O. tylko 2-3 razy w tygodniu przed lub po południu, głównie na spacerach z dzieckiem. Sąd podniósł, że ze złożonego przez wnioskodawczynię świadectwa pracy nie wynika ani wymiar czasu pracy, ani inne istotne informacje np. czy zatrudnienie było wykonywane w sposób stały i nieprzerwany (np. chorobą czy korzystaniem z urlopu bezpłatnego). Wskazał też, iż świadectwo pracy jest oświadczeniem wiedzy, nie woli i jako takie nie może wiązać sądu. Nadto podkreślił, iż wnioskodawczyni nigdy wcześniej nie zgłaszała tego zatrudnienia, nie przedstawiła świadectwa pracy, zatem w ocenie Sadu dokument ten został sporządzony na potrzeby niniejszego postępowania, gdyż został on wydany po ponad 40 latach na wyraźną prośbę wnioskodawczyni, co w sposób nie budzący wątpliwości zostało w nim zaznaczone.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie jest niezasadne i podlega oddaleniu.

Przywołując treść art. 114 ust. 1 oraz art. 5 ust. 1 i art. 6 ust. 1 pkt 2a ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych Sąd stwierdził, że w świetle poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych oraz przytoczonych przepisów, nie ma podstaw do zaliczenia okresu od 1 kwietnia 1965 r. do 1 lipca 1967 r. do stażu ubezpieczeniowego wnioskodawczyni, gdyż nie ma bowiem dowodów, że we wskazanym okresie wnioskodawczyni pracowała w wymiarze co najmniej połowy pełnego etatu.

Sąd wskazał, że wprawdzie z zeznań zawnioskowanych przez wnioskodawczynię świadków wynika, że T. P. w latach 1965 - (...) w charakterze niani pracowała u E. J., nie można jednak na ich podstawie przyjąć, że pracę swą wykonywała stale w wymiarze co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy. Dowodem powyższego nie mogą być wyłącznie twierdzenia wnioskodawczyni, które nie znalazły potwierdzenia w zeznaniach świadków ani w żadnych innych dowodach.

Mając na względzie powyższe Sąd doszedł do przekonania, że wnioskodawczyni nie wykazała w niniejszym postępowaniu, a na niej to w myśl art. 6 kc spoczywał taki obowiązek, że w latach 1965-1967 po ukończeniu 15 roku życia pracowała u E. W. w wymiarze co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy. Z tytułu wymienionego zatrudnienia wnioskodawczyni do ubezpieczeń społecznych nie była zgłoszona i składki nie zostały za nią opłacone (co sama przyznała w odwołaniu). W tej sytuacji brak było podstaw do zaliczenia okresu od 1 kwietnia 1965 r. do 1 lipca 1967 r. do stażu ubezpieczeniowego jako okresu składkowego.

Sąd podniósł, że kwestia przeliczenia wysokości emerytury T. P. z uwzględnieniem zarobków uzyskiwanych przez nią w (...) Zakładach (...) w latach 1968-1978 była już przedmiotem rozpoznania przez Sąd Okręgowy w sprawie VIII U 1630/10, zakończonej prawomocnym wyrokiem z 6 kwietnia 2011 r. oddalającym odwołanie wnioskodawczyni. W niniejszym postępowaniu wnioskodawczyni nie ma możliwości powtórnego domagania się takiego przeliczenia z uwagi na fakt, że sprawa ta została już prawomocnie osądzona a wnioskodawczyni nie załączyła do odwołania żadnych nowych dowodów pozwalających na ponowne ustalenie wysokości jej emerytury z uwzględnieniem zarobków z tego okresu.

Z tych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 kpc odwołanie oddalił.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożyła T. P. wnosząc o jego zmianę i uwzględnienie odwołania.

Skarżąca zarzuciła, że wyrok Sądu Okręgowego jest dla niej krzywdzący, gdyż pracowała u E. J. przez 2 lata i 3 miesiące a z uwagi na młody wiek nie posiadała wiedzy, że pracodawca winien ją zgłosić do ubezpieczeń. Podała, że w okresie tego zatrudnienia nie tylko zajmowała się dzieckiem, ale też robiła drobne zakupy, pomagała przy sprzątnięciu mieszkania, zmywaniu naczyń, co zajmowało jej czas od godziny 9 do 17. Wyjaśniła, że wcześniej nie wskazywała tego okresu zatrudnienia, gdyż ubiegając się o emeryturę dowiedziała się, że mąż pani J. nie żyje a nie знаła adresu E. J..

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie bowiem Sąd Okręgowy wydał prawidłowe rozstrzygnięcie, które znajduje uzasadnienie w całokształcie okoliczności faktycznych sprawie oraz w treści obowiązujących przepisów prawa.

Jak trafnie podniósł Sąd (...) instancji, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje jednoznacznych podstaw do przyjęcia, że praca skarżącej w okresie od 1 kwietnia 1965 r. do 1 lipca 1967 r. u E. J. była wykonywana w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy. Jak wynika z zeznań świadków oraz treści świadectwa pracy z 25.03.2011r., pracodawczyni T. P. pracowała wówczas w domu, a skarżąca zatrudniona została do opieki nad jej nowonarodzoną córką K.. Świadkowie potwierdzili, że widzieli skarżącą wyłącznie przy czynnościach z dzieckiem -na spacerach, przy usypianiu, zabawie, karmieniu, niekiedy składaniu pieluch czy ubranek dziecka. Zgodzić się trzeba z Sądem Okręgowym, że brak jest dowodów, by skarżąca wykonywała również inne czynności, nie związane z opieką nad dzieckiem, tym bardziej, że z przedłożonego świadectwa pracy także wynika, iż E. J. zatrudniła skarżącą jako nianię, a nie pomoc domową. Za stanowiskiem Sądu (...) instancji, co do oceny zeznań odwołującej w części dotyczącej podanego przez nią wymiaru czasu pracy i charakteru czynności wykonywanych w spornym okresie, przemawia również fakt, że była ona wówczas pracownikiem młodocianym, a zatem mało prawdopodobne jest, by świadczyła pracę stale w wymiarze 8 godzin dziennie. Jak wynika przy tym z akt ZUS, E. J. nie figuruje w ewidencji płatników składek, a sama skarżąca przyznała, że w w/w okresie nie były za nią odprowadzane składki na ubezpieczenia społeczne. Znamienne jest również, że skarżąca do 2011r. - ubiegając się o rentę, składając wnioski o jej przeliczenie a następnie wniosek o emeryturę - nie wykazywała spornego okresu zatrudnienia u E. J., a uczyniła to dopiero po uzyskaniu z ZUS informacji, że wobec braku 20-letniego okresu podlegania ubezpieczeniu nie jest możliwe ustalenie podstawy wymiaru jej emerytury z 20 lat z całego okresu podlegania ubezpieczeniu.

W świetle powyższych okoliczności Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu (...) instancji o braku uzasadnionych podstaw do uznania okresu od 1 kwietnia 1965 r. do 1 lipca 1967 r. za okres składkowy, o którym mowa w art. 6 ust. 2 pkt 1 a ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. Nr 153 z 2009r., poz. 1227 z późn.zm.).

W konsekwencji, wobec braku wykazania przez skarżącą podlegania ubezpieczeniu przez okres co najmniej 20 lat, brak jest możliwości do przeliczenia jej emerytury z uwzględnieniem w podstawie wymiaru zarobków z okresu zatrudnienia w (...) w latach 1968 – 1978, gdyż okres ten nie mieści się w przedziale 20 ostatnich lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę lub rentę albo ponowne ustalenie.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 kpc, apelację jako bezzasadną oddalił.